

Renata Wieczorek

Epistemologiczne konsekwencje antyrealizmu*

*Słowa kluczowe: znaczenie, odniesienie, prawda, rzeczywistość,
konstruowanie teorii*

I. Wstęp

Antyrealizm, podobnie jak i realizm, ma wiele odmian i rodzajów, czyli – parafrazując wypowiedź Hilarego Putnama – posiada „wiele twarzy”. Różni autorzy koncentrują się na różnych aspektach sporu o realizm, próba analizy tego stanowiska i przedstawienia generowanych przez nie konsekwencji epistemologicznych wymaga zatem uogólnienia koncepcji antyrealistycznych tak, by naświetlone zostały ich specyficzne cechy pozwalające na określanie rozwiązań proponowanych przez różnych autorów (pod różnymi nazwami) mianem antyrealistycznych.

Tezy dotyczące „uogólnionych” właściwości antyrealizmu oraz jego epistemologicznych konsekwencji zaprezentowane tu zostaną na podstawie poglądów dwóch przedstawicieli tego nurtu – Michaela Dummetta oraz Hilarego Putnama. Wybór ten uzasadniam następująco. (1) Poglądy Dummetta i Putnama wydają się być reprezentatywne dla sporej grupy zwolenników antyrealizmu i kontynuatorów zaproponowanych przez nich koncepcji. (2) Koncepcje te spotkały się z żywym (co nie znaczy: entuzjastycznym) przyjęciem, w związku z czym miały (i mają) ogromny wpływ na współczesną myśl filozoficzną. (3) Choć poglądy Dummetta i Putnama są pod wieloma względami zbliżone, szczególnie jeśli chodzi o ich semantyczne podstawy, to są na tyle różne w szczegółach i metodach argumentacji, że ich zestawienie pozwala wydobyć pewne cechy wspólne dla różnych odmian antyrealizmu, a co za tym idzie – określić konsekwencje epistemologiczne, jakie niesie za sobą przyjęcie tego stanowiska. Konsekwencje

* Szerzej o tym zagadnieniu piszę w książce *Antyrealizm. Wybrane odmiany i ich konsekwencje epistemologiczne*, Warszawa 2005.

te podzielone zostały na dwie grupy tematyczne: na konsekwencje związane z problematyką prawdziwości zdań oraz na konsekwencje ukazujące epistemiczny obraz rzeczywistości. W części dotyczącej prawdy rozważone zostaną związki antyrealistycznych koncepcji z relatywizmem, w części poświęconej antyrealistycznej wizji rzeczywistości – relacje tej ostatniej z idealizmem, przede wszystkim idealizmem transcendentalem.

II. Semantyczna podstawa antyrealizmu – antyrealistyczna koncepcja znaczenia

Podstawę antyrealistycznych koncepcji Dummetta i Putnama stanowi teoria znaczenia (sensu) i referencji. Obaj filozofowie prezentują swoje poglądy dotyczące znaczenia i odniesienia przedmiotowego (podobnie dzieje się zresztą w przypadku problematyki prawdziwości zdań oraz koncepcji rzeczywistości) w opozycji do teorii znaczenia związanej, ich zdaniem, ze stanowiskiem realistycznym. Obaj podkreślają, że konieczność przeanalizowania i modyfikacji „realistycznej” – warunkowoprawdziwościowej – koncepcji znaczenia była wynikiem zauważenia nierozwiązywalnych na jej gruncie problemów oraz jej nieadekwatności, a zatem nieprzydatności w tłumaczeniu zjawiska rozumienia języka.

Wedle Dummetta założenia warunkowoprawdziwościowej („realistycznej”) teorii znaczenia przedstawiają się następująco:

- (1) Znaczenie zdania sprowadza się do warunków jego prawdziwości.
- (2) Znaczenie słów jest określone przez rolę, jaką pełnią one w determinacji prawdziwości zdania, w którym występują.
- (3) Rozumieć zdanie to wiedzieć, jakie warunki muszą zostać spełnione, by było ono prawdziwe.
- (4) Prawdziwość stanowi centralne pojęcie teorii znaczenia, przy czym pojęcie prawdy traktowane jest jako coś danego, niewymagającego dalszych wyjaśnień.
- (5) Podstawę warunkowoprawdziwościowej teorii znaczenia stanowi klasyczna semantyka dwuwartościowa.

Według Putnama natomiast realistyczną („tradycyjną”) koncepcję znaczenia charakteryzują następujące założenia:

- (1) Rozumienie wyrazu – czyli znajomość jego znaczenia (intensji) – jest kwestią znajdowania się w określonym stanie psychicznym.
- (2) Intensja wyznacza ekstensję. Dwie nazwy mogą mieć tę samą ekstensję i dwie różne intensje, ale nie na odwrót.
- (3) Znajomość pojęcia odpowiadającego nazwie stanowi warunek konieczny i wystarczający umiejętności rozstrzygnięcia przynależności danej rzeczy do ekstensji nazwy (w sensie „środka rozpoznawania”, czy dana rzecz należy do ekstensji czy nie).
- (4) Rozumienie wyrazów jest kwestią jednostkowej wiedzy.

- (5) Istnieją „prawdy analityczne” dotyczące rodzajów naturalnych (i wielkości fizycznych) – prawdy te zawarte są w pojęciach.
- (6) Spośród relacji, w które wchodzi nazwa, najważniejsza jest relacja semantyczna, zachodząca między nią a jej desygnatem.
- (7) Jest tylko jedna właściwa (wyróżniona) relacja odniesienia przedmiotowego¹.

Skoro teoria „realistyczna” nie spełnia, zgodnie z opinią Dummetta i Putnama, zadania, jakie stawiać sobie powinna systematyczna teoria znaczenia, należy poszukać teorii alternatywnej, która to zadanie będzie w stanie realizować. Wedle Dummetta taką teorią jest *justyfikacyjna teoria znaczenia*, biorąca swoją nazwę od kluczowego dla niej pojęcia *uzasadniania*. Teoria ta określa znajomość znaczenia zdania nie za pomocą pojęcia warunków prawdziwości, lecz za pomocą pojęcia *rozpoznawalności* (możliwości rozpoznania) tych warunków. Jej tezy są następujące:

- (1) Znaczenie zdania w danym języku jest równoważne jego użyciu.
- (2) Znaczenie słów jest (niekiedy) niezależne od roli, jaką pełnią w determinacji prawdziwości zdania, w którym występują.
- (3) Rozumienie słów i wyrażeń danego języka jest to zdolność rozpoznawania (w odpowiednich warunkach poznawczych, tj. gdy mamy dostęp do możliwie pełnego świadectwa) prawdziwości lub fałszywości zdań.
- (4) Pojęcie prawdy wymaga objaśnienia – podobnie jak wszystkie pozostałe terminy.
- (5) Uwzględnienie praktyki językowej wymaga odrzucenia klasycznej semantyki dwuwartościowej wraz z obowiązującymi na jej gruncie zasadami – (dwu)wartościowości i wyłączonego środka.

Putnam proponuje rozwiązanie problemów, przed którymi staje tradycyjna doktryna znaczenia, przez zastąpienie jej koncepcją, którą nazywa, nawiązując do programu Dummetta, *semantyką antyrealistyczną*. Zgodnie z tą wersją semantyki rozumienie języka polega na tym, że jego użytkownicy posiadają ewoluującą siatkę procedur weryfikacyjnych, a nie zbiór warunków prawdziwości, a weryfikacja w naukach empirycznych zależy czasem od „postanowienia” i „konwencji”. Znaczenie jest zadane za pomocą procedur weryfikacji, nie warunków prawdziwości (znać znaczenie zdania – to znać procedury pozwalające na uzasadnienie tego, że zdanie to jest konstruktywnie prawdziwe). Język jest w pełni zrozumiały tylko wówczas, gdy odpowiednio opanowana jest procedura takiej weryfikacji. Putnamowską koncepcję znaczenia można, analogicznie do propozycji Dummetta, przedstawić w postaci zbioru tez stojących w opozycji do zaproponowanej przez Putnama wykładni „realistycznej” teorii znaczenia:

¹ Szerzej o Putnamowskiej koncepcji znaczenia pisałam w „Hilarego Putnama koncepcja znaczenia”, w: W. Krajewski, W. Strawński (red.), *Odkrycie naukowe i inne zagadnienia współczesnej filozofii nauki*, Wydawnictwo Naukowe Semper, Warszawa 2003.

- (1) Rozumienie wyrazu – czyli znajomość jego znaczenia – nie jest kwestią znajdowania się w określonym stanie psychicznym.
- (2) Intensja wyznacza wprawdzie ekstensję, ale dzieje się tak jedynie „na mocy konstrukcji”².
- (3) Znajomość pojęcia odpowiadającego nazwie nie stanowi warunku koniecznego i wystarczającego umiejętności rozstrzygnięcia przynależności danej rzeczy do ekstensji nazwy.
- (4) Rozumienie wyrazów nie jest kwestią jednostkowej wiedzy (wiąże się z tym zaproponowana przez Putnama hipoteza *podziału pracy językowej*).
- (5) Nie istnieją „prawdy analityczne” dotyczące rodzajów naturalnych (i wielkości fizycznych) – prawdy te nie są zawarte w pojęciach.
- (6) Spośród relacji, w które wchodzi nazwa, najważniejsza jest relacja pragmatyczna zachodząca między nazwą a jej użytkownikiem.
- (7) Jest wiele relacji odniesienia przedmiotowego i o żadnej z nich nie można powiedzieć, że jest relacją właściwą (wyróżnioną).

Chociaż stanowiska Dummetta i Putnama dotyczące problemów znaczenia i odniesienia przedmiotowego różnią się w wielu kwestiach szczegółowych, to w podstawowych sprawach autorzy ci zgadzają się ze sobą. Po pierwsze, obaj kwestionują „realistyczną” (tradycyjną, warunkowoprawdziwościową) teorię znaczenia. Aby jakiś język był w pełni zrozumiały, jego użytkownicy muszą opanować procedurę jego weryfikacji (i falsyfikacji). Procedury weryfikacyjne, nie warunki prawdziwości, określają zatem sens słów i zdań danego języka. Po drugie, obaj zwracają uwagę na społeczny charakter języka i pragmatyczne uwarunkowania umiejętności posługiwania się nim. Po trzecie, na gruncie przedstawianych przez nich koncepcji kryterium sensowności ustanowione jest tak, by wykluczyć zdania, których warunków prawdziwości nie jesteśmy w stanie ustalić (rozpoznać). Po czwarte wreszcie, odniesienie przedmiotowe charakteryzowane jest przez nich nie jako konieczny (tj. niezależny od sytuacji) związek słów i rzeczy, lecz jako zadane (pośrednio) za pomocą procedur weryfikacji (a nie warunków prawdziwości). Ponieważ procedury weryfikacyjne mogą zmieniać się ze względu na warunki poznawcze, zatem także odniesienie przedmiotowe będzie się zmieniać w zależności od położenia i dyspozycji podmiotów poznających. Pozwala to na takie określenie odniesienia przedmiotowego, czyli ekstensji jakiegoś terminu, które będzie bazować na naszej intencji takiego, a nie innego posługiwania się

² Konsekwencją dwóch pierwszych założeń tradycyjnej koncepcji znaczenia wziętych łącznie jest twierdzenie, iż stan psychiczny danej osoby wyznacza ekstensję danego wyrażenia – stan psychiczny wyznacza intensję (zał. (1)), zaś intensja wyznacza (zał. (2)) ekstensję wyrażenia. Putnam przeciwstawia się zarówno konsekwencji płynącej z założenia (1) (tj. że znaczenia znajdują się „w głowach” poszczególnych użytkowników języka), jak i konsekwencji założeń (1) i (2) wziętych łącznie (a więc, że ekstensja jest wyznaczana przez stan psychiczny).

danym słowem, nie zaś na niezależnym od naszego rozpoznania związku zachodzącym pomiędzy słowem a odpowiadającym mu przedmiotem.

III. Epistemologiczne konsekwencje antyrealizmu

1. Antyrealistyczna koncepcja prawdy jako konsekwencja semantycznej bazy antyrealizmu

Podobnie jak w wypadku tez składających się na semantyczną podstawę stanowiska antyrealistycznego antyrealiści formułują własne poglądy odnośnie do pojęcia prawdy „przy okazji” krytykowania koncepcji przypisywanych realistom. Najważniejsze cechy realistycznej koncepcji prawdy, według antyrealistów, przedstawiają się następująco:

- (1) Teoria prawdy oparta jest na warunkowoprzeczywistościowej teorii znaczenia.
- (2) Teoria prawdy opiera się na realistycznie pojmowanej zasadzie korespondencji³. Relacja korespondencji nie zmienia się wraz ze zmianą perspektywy poznawczej dostępnej podmiotowi poznającemu – jest określona z góry i, co za tym idzie, tylko jedna z możliwych relacji korespondencji jest relacją właściwą.
- (3) Istnieje dokładnie jeden adekwatny opis danego aspektu rzeczywistości.
- (4) Rzeczywistość jest w pełni zdeterminowana – świat posiada określoną strukturę.
- (5) Teoria prawdy oparta jest na klasycznej – dwuwartościowej semantyce; każde zdanie jest dokładnie albo prawdziwe, albo fałszywe, także wtedy, gdy nie dysponujemy środkami, by rozpoznać przysługującą mu wartość logiczną.
- (6) Prawdziwość jest pojęciem nieepistemicznym. Prawda przekracza (czasem) możliwość jej rozpoznania. Prawdziwość zdania nie ma nic wspólnego z tym, iż się je za prawdziwe uważa.

Odpowiednio, główne tezy antyrealistycznej koncepcji prawdy brzmią, jak następuje:

- (1) Teoria prawdy oparta jest na justyfikacyjnej teorii znaczenia.
- (2) Należy odrzucić realistyczną zasadę korespondencji rozumianą jako „zgodność” zdania z obiektywną rzeczywistością (lub jej fragmentem).
- (3) Ten sam fragment rzeczywistości opisywać można adekwatnie na wiele różnych sposobów – w zależności od opisu różne zdania przyjmowane są jako prawdziwe.
- (4) Rzeczywistość nie jest zdeterminowana – świat nie posiada „wpisanej” weń struktury.

³ „Realistycznie” pojęta zasada korespondencji polega, zdaniem antyrealistów, na przyporządkowaniu zdaniom fragmentów (elementów) istniejącej obiektywnie, tj. niezależnie od podmiotów poznających, rzeczywistości, która posiada określoną, „wpisaną” w nią z góry, strukturę.

- (5) Należy odrzucić (Dummett) bądź ograniczyć (Putnam) obowiązywanie zasad logiki klasycznej.
- (6) Prawdziwość jest zatem pojęciem epistemicznym – zależnym od naszych możliwości jej rozpoznania.

Semantyka antyrealistyczna odwołuje się w bardziej (w przypadku Dummetta) lub mniej (w przypadku Putnama) jawny i konsekwentny sposób do intuicjonizmu i konstruktywizmu. Rozumienie jakiegoś języka zakłada konieczną znajomość sposobu, w jaki można rozpoznać wartość logiczną każdego zdania. Zdania o nieustalonych warunkach prawdziwości (stwierdzalności) są zatem niezrozumiałe; nie mają żadnej wartości logicznej ani poznawczej – są po prostu pozbawione sensu. Procedury weryfikacyjne mogą ewoluować – zmieniać się ze względu na warunki poznania, w jakich znajduje się podmiot, na jego intencje i dyspozycje; odpowiednio zmieniają się także zdania uznawane za prawdziwe.

Antyrealistyczna koncepcja prawdziwości zakłada zatem, iż pojęcie to ma charakter epistemiczny – jest to główna konsekwencja semantycznej podstawy antyrealizmu⁴. Spór o (nie)epistemiczność prawdy jest podstawową kwestią różniącą koncepcje antyrealistyczne i realistyczne. Dummett i Putnam krytykują wprowadzenie zarówno klasyczną (korespondencyjną w realistycznym sensie), jak i semantyczną (wzorowaną na teorii Tarskiego) koncepcję prawdy, ale główna różnica między stanowiskiem realistycznym i antyrealistycznym wcale nie polega na uznaniu bądź odrzuceniu zasady korespondencji, tradycyjnie związanej z realizmem. Zwolennik realizmu może uznawać korespondencyjną teorię prawdy jako teorię odniesienia zdania do rzeczywistości, ale nie musi (jak na przykład Frege). Antyrealista nie musi zaś przyjmować korespondencyjnej teorii prawdy (jak Putnam), ale może (jak Dummett). Jeśli ujmie się postawę realistyczną w sposób najogólniejszy, niezakładający konieczności akceptacji zasady korespondencji, to prawdziwość zdania w realistycznym sensie w żadnym wypadku nie sprowadza się do bycia uważanym za prawdziwe. Zgodnie z tak pojętą ideą prawdziwości nawet zdanie uznawane za prawdziwe w sposób najmocniej uzasadniony przez ogół podmiotów (społeczeństwa) może w rzeczywistości nie być prawdziwe i na odwrót – zdanie uznawane za fałszywe może być prawdą, choć możemy się o tym nigdy nie dowiedzieć, a nawet wówczas, gdy sytuacja, w której byśmy się o tym przekonali, jest z góry wykluczona. Prawdziwość zdania jest zatem całkowicie niezależna od uznawania tego zdania za prawdziwe przez kogokolwiek. Prawda transcenduje poznanie – realistycznie rozumiane warunki prawdziwości przekraczają warunki

⁴ Dummett uzasadnia tezę o epistemicznym charakterze prawdy, odwołując się do argumentów z procesu uczenia się języka oraz tego, w jaki sposób językiem się posługujemy. Putnam na poparcie swojej tezy o epistemicznym charakterze prawdy przytacza wyrafinowaną argumentację odwołującą się do paradoksu Skolema, którego zastosowanie do filozofii języka pokazuje, jego zdaniem, iż prawdziwość jest zrelatywizowana do danego układu pojęciowego.

stwierdzalności. Zwolennik antyrealizmu utrzymuje zaś, że warunki prawdziwości sprowadzają się w gruncie rzeczy do warunków stwierdzalności.

1.1. Związek poglądów antyrealistycznych z relatywizmem

Antyrealistyczne argumenty pokazują, iż niemożliwe jest spojrzenie na to, w jaki sposób poznajemy świat, z jakiejś niezaangażowanej w żaden układ pojęciowy perspektywy. Mówiąc i myśląc o świecie, zawsze formułujemy nasze twierdzenia w ramach jakiegoś układu pojęciowego i bez sensu jest postulowanie możliwości przyjrzenia się tym układom z góry i powiedzenia, który z nich jest właściwy (najwłaściwszy). Tym samym nie ma sensu mówienie o prawdzie niezależnej od jakiegoś układu, o prawdzie absolutnej, przekraczającej możliwość jej rozpoznania. Zamiast jednej Prawdy Absolutnej są różne prawdy w ramach różnych układów pojęciowych. Uzależnienie prawdy od punktu widzenia (układu pojęciowego), warunków (słusznej) stwierdzalności oraz od możliwości jej rozpoznania wygląda zaś na klasyczny przykład relatywizmu.

Co ciekawe, Dummett i Putnam konsekwentnie zaprzeczają, iżby ich stanowiska miały coś wspólnego z relatywizmem. Prawda jest względna, ale tylko w takim sensie, że mamy do dyspozycji wiele układów pojęciowych, z których żaden nie jest wyróżniony jako „absolutnie” prawdziwy. Natomiast w każdym z tych układów zdania są obiektywnie prawdziwe lub fałszywe; mamy więc tu do czynienia z relatywizacją do czasu i przyjmowanej (dostępnej) w nim wiedzy naukowej, ale nie z relatywizmem. Prawda jest zależna od układu pojęciowego: zdanie prawdziwe w jednym układzie nie musi być prawdziwe w innym, ale ta relatywizacja jest niejako „zewnętrzna”, tj. różnice mogą zachodzić jedynie pomiędzy różnymi układami pojęciowymi, a nie na gruncie jednego układu. W momencie, gdy przyjmujemy jakiś układ pojęciowy, prawda i fałsz przestają być kwestią arbitralnego wyboru (choć przyjęcie tego, a nie innego układu jest oczywiście zależne od takiego wyboru). Wewnątrz przyjętego układu pojęciowego (na jego gruncie; zgodnie z obowiązującymi w nim zasadami) prawda i fałsz są jak najbardziej obiektywne: przypisanie danemu zdaniu określonej wartości logicznej (prawdy lub fałszu) obowiązuje każdego, kto uznaje dany układ pojęciowy.

Nie jest jednak do końca jasne, czy taka linia obrony całkowicie uchyla zarzut relatywizmu. Aby obronić własne stanowisko przed zarzutem relatywizmu, nie wystarczy przecież, jak robi to Putnam, po prostu powiedzieć, że „coś może zależeć od naszej decyzji, ale nie jest to wcale kwestią konwencji”. Putnam twierdzi, że istnieją takie elementy naszego poznania (np. związek przyczynowy), których nie ustanawiamy. Powstaje jednak pytanie, co powoduje, że je przyjmujemy i że jest to niezależne od jakiejkolwiek konwencji. Jeśli nie dzieje się to za sprawą tego, że tak właśnie mają się rzeczy w „rzeczywistości”, nie bardzo widać drogę odwrotu od relatywizmu. Putnamowskie rozumienie terminu „rzeczywistość” jest jednakże dość specyficzne. Jeśli nie ma sensu zastanawianie się nad tym,

czy rzeczywistość jest niezależna od naszych wyborów i schematów pojęciowych, a tak właśnie twierdzi Putnam, to dość trudno jest – moim zdaniem – znaleźć przekonujące uzasadnienie dla poglądu, że antyrealistyczna koncepcja prawdy skutecznie broni się przed relatywizmem.

Jeśli przyjąć antyrealistyczny punkt widzenia, to istotnie nie ma sensu mówić o relatywnym charakterze prawdy w sensie jej „umowności” i zmienności. Niemniej jednak dopóki nieuzasadniona jest teza o wyższości stanowiska antyrealistycznego nad realizmem, nic nas nie uprawnia do uznania, iż taki właśnie, tj. antyrealistyczny, punkt widzenia jest właściwy. A skoro tak, to wypada stwierdzić, że z punktu widzenia realizmu antyrealistyczne podejście do problematyki prawdziwości przedstawia się wybitnie relatywistycznie.

2. Epistemologiczny obraz rzeczywistości według zwolenników antyrealizmu

Semantyczna podstawa antyrealizmu – justyfikacyjna teoria znaczenia i odniesienia przedmiotowego – kładzie nacisk na pragmatyczny aspekt rozumienia języka, przypisywania jego wyrażeniom znaczenia oraz odpowiedniej referencji. Istotna jest nasza, tj. podmiotów poznających, inicjatywa, nasze dyspozycje i możliwości poznawcze, a przede wszystkim przyjęty przez nas układ pojęciowy. To my nadajemy słowom znaczenie i odnosimy je do określonych przedmiotów; świat nie robi tego za nas, nie nadaje też zdaniom wartości logicznej niezależnie od nas, tj. niezależnie od możliwości efektywnego sprawdzenia, czy interesujące nas zdanie jest prawdziwe. Na gruncie antyrealizmu odrzucona zostaje „tajemna więź języka i przedmiotów”, sprawiająca, że rzeczy, np. stoły i krzesła, nazywają się „stołami i krzesłami”, a nie na odwrót: „krzesłami i stołami”. Takie stanowisko odnośnie do teorii sensu i referencji, a co zatem idzie także pojęcia prawdy, pociąga za sobą określone tezy dotyczące charakteru rzeczywistości oraz roli, jaką pełni ona w procesie poznania – a właściwie wymaga przyjęcia określonych założeń odnoszących się do rzeczywistości. W myśl realizmu świat jest całkowicie autonomiczny wobec podmiotów poznających; to jego zawartość – to, co się w nim dzieje – decyduje o znaczeniu słów i wartości logicznej zdań. Realista zakłada, że działałoby się tak nawet wówczas, gdyby nikt tego znaczenia ani wartości logicznej nie znał i nie poznał. Ontologia świata jest niezależna od aktywności podmiotów poznających. Zgodnie z koncepcją antyrealistyczną, to my nadajemy słowom znaczenie i określamy ich odniesienie przedmiotowe, to (pośrednio) za naszą sprawą zdania posiadają określoną wartość logiczną, to my wreszcie konstruujemy przedmioty, o których mówimy – ujmując je w ramy przyjętego schematu pojęciowego. Zgodnie ze stanowiskiem antyrealistycznym, rzeczywistość zawsze ujmowana jest przez pryzmat jakiegoś schematu pojęciowego. To, co istnieje w świecie, a przede wszystkim to, jak ów świat istnieje, jest

zależne od stawianych przez nas pytań, a przede wszystkim od decyzji, w ramach jakiego układu pojęciowego szukać będziemy na nie odpowiedzi. Tylko taka rzeczywistość – ujęta w formę odpowiadającą danemu układowi pojęciowemu – jest dostępna naszemu poznaniu.

2.1. Związek antyrealizmu z idealizmem

Powyższa interpretacja antyrealistycznych koncepcji dotyczących charakteru rzeczywistości i roli, jaką pełni ona w nadawaniu zdaniom znaczenia i wartości logicznej, może prowadzić do wniosku, że poglądy antyrealistyczne są współczesną wersją subiektywnego (albo lepiej: intersubiektywnego) idealizmu transcendentnego.

Antyrealiści – Putnam i Dummett – nie chcą być jednakże postrzegani jako spadkobiercy poglądów idealistycznych. Często można spotkać się z opinią, że o ile Dummett ma po temu pewne racje, o tyle Putnam nie ma dostatecznych argumentów, które by uchroniły jego poglądy przed uznaniem ich za współczesną wersję idealizmu transcendentnego. Poniżej postaram się wykazać, że jest dokładnie na odwrót.

Koncepcja Hilarego Putnama nie powinna być – moim zdaniem – zaliczana do poglądów idealistycznych. Putnam utrzymuje wprawdzie, iż świat zewnętrzny jest dostępny dla podmiotów poznających tylko w ramach wypracowanych przez umysł schematów pojęciowych i że ów świat nie składa się z gotowych indywiduów, które w momencie kontaktu z nimi oddziałują na nasz umysł. Bierzymy czynny udział w tworzeniu przedmiotów, ujmując świat z takiej, a nie innej perspektywy – przy użyciu tej, a nie innej siatki pojęciowej. Świat (a właściwie: światy, gdyż wedle Putnama, żaden z układów pojęciowych, a co za tym idzie – żaden z odpowiadających im światów – nie jest wyróżniony jako ten właściwy) – jest naszym konstruktem. Putnam nie twierdzi jednak wcale, że przedmioty należące do dziedziny, którą nazywamy „światem zewnętrznym”, nie istnieją (tak, jak je postrzegamy) ani że nie mamy do nich poznawczego dostępu. Świat, o którym mówimy i który poznajemy (a zarazem w jakiś sposób konstruujemy) w ramach naszych schematów pojęciowych, jest jednakże jedyną dostępną nam rzeczywistością, a zatem nie ma sensu postulowanie istnienia jakiejś „bardziej obiektywnej” rzeczywistości, o której wiedzieć możemy tylko tyle, że nie jest wykluczone, iż istnieje. Idea takiej rzeczywistości, do której dostęp byłby możliwy jedynie z „z boskiej perspektywy” (czyli spoza wszelkich układów pojęciowych), jest dla Putnama po prostu niedorzeczna⁵.

Dummett jest stanowczo mniej radykalny – nie postuluje *expressis verbis* eliminacji problemu rzeczywistości niezależnej od układów pojęciowych ani nie

⁵ Szerzej o Putnamowskiej koncepcji rzeczywistości i o jej (domniemanych) związkach z idealizmem pisałam w artykule: „Rzeczywistość wedle Hilarego Putnama”, „Przegląd Filozoficzny – Nowa Seria”, 2003, nr 1 (45), s. 207–221.

ogłasza, iż idea takiej rzeczywistości jest pozbawiona sensu. Zdaniem Dummetta nie jest wykluczone, że rzeczywistość sama w sobie istnieje. Nie jest też wykluczone, iż ktoś (np. Bóg) ma (może mieć) do niej dostęp. Jednakże my – istoty zanurzone w świecie (fenomenów) – nigdy najprawdopodobniej nie dowiemy się, jak sprawa rzeczywistości samej w sobie ma się naprawdę. Trudno o wierniejszy oryginałowi przykład współczesnego idealizmu transcendentального.

IV. Zakończenie

Zgodnie z poglądami zwolenników antyrealizmu prawda jest pojęciem epistemicznym i względnym (zrelatywizowanym do układu pojęciowego), ponieważ fakty nie bytują gdzieś w świecie niezależnie od nas i naszych potrzeb poznawczych, świat zaś nie jest, by posłużyć się metaforą zaproponowaną przez Putnama, „umeblowanym pokojem”, czyli czymś w pełni zdeterminowanym, czymś posiadającym określoną, wpisaną weń (niezależną od jakiegokolwiek układu pojęciowego) strukturę. Poglądy dotyczące znaczenia, odniesienia przedmiotowego, prawdy i natury (roli) rzeczywistości przenikają się i uzupełniają wzajemnie, zarówno na gruncie stanowiska realistycznego, jak i antyrealizmu. Teoria znaczenia determinuje bezspornie koncepcje prawdy oraz wizje rzeczywistości, niemniej jednak to do roli, jaką rzeczywistość pełni w nadawaniu wartości logicznej wygłaszanym przez nas zdaniom, czyli (pośrednio) do jej charakteru (czyli do tego, czy jest niezależna od naszych stanów epistemicznych czy też w jakiś sposób jest przez nie dookreślana) odwołać się można (i należy) w celu pokazania, dlaczego przyjmuje się tę, a nie inną teorię prawdy i znaczenia.

Antyrealizm semantyczny nie musi prowadzić, przynajmniej z założenia, do antyrealizmu epistemologicznego ani ontologicznego. Z przyjęciem jako podstawy rozważań semantyki antyrealistycznej wiąże się jednak przyjęcie określonych założeń co do problemu prawdziwości zdań oraz roli, jaką w naszej działalności poznawczej pełni rzeczywistość – a więc też o charakterze epistemologicznym. Poglądy antyrealistyczne (i oczywiście także realistyczne) stanowią kompilację tez i założeń dotyczących znaczenia, odniesienia przedmiotowego, prawdy i rzeczywistości. Można zaryzykować twierdzenie, że między tezami wszystkich tych rodzajów zachodzi coś w rodzaju sprzężenia zwrotnego – wszystkie one wspierają się i wzmacniają nawzajem. Przyjęcie jako podstawy semantyki antyrealistycznej, czyli justyfikacyjnej teorii znaczenia i odniesienia przedmiotowego, nie jest (i nie może być – z racji niemożności sformułowania poglądów antyrealistycznych w terminologii czysto semantycznej) warunkiem wystarczającym bycia antyrealistą.

Wybrane pozycje bibliograficzne

- Dummett Michael, 1978, *Truth and Other Enigmas*, Harvard University Press, Cambridge (Mass.).
- Dummett Michael, 1991, *The Logical Basis of Metaphysics*, Duckworth, London, tłum. polskie (W. Sady), *Logiczna podstawa metafizyki*, PWN, Warszawa 1998.
- Dummett Michael, 1993b, *The Seas of Language*, Clarendon Press, Oxford.
- Gardiner M.Q., 2000, *Semantic Challenges to Realism: Dummett and Putnam*, University of Toronto Press Toronto.
- Grobler Adam, 1990, „Antyrealizm Dummetta z perspektywy problemów rozwoju wiedzy”, „*Studia Filozoficzne*”, 2–3 (291–292), s. 47–62.
- Grobler Adam, 2000, *Prawda a względność*, Aureus, Kraków.
- McCormik Paul J. (ed.), 1996, *Starmaking: Realism, Anti-Realism and Irrealism*, Cambridge.
- Putnam Hilary, 1975b, *Mind, Language and Reality. Philosophical Papers*, t. 2, Cambridge University Press, Cambridge.
- Putnam Hilary, 1981, *Reason, Truth and History*, Cambridge University Press, Cambridge.
- Putnam Hilary, 1983, *Realism and Reason, Philosophical Papers*, t. 3, Cambridge University Press, Cambridge.
- Putnam Hilary, 1988, *Representation and Reality*, Harvard University Press, Cambridge, (Mass.).
- Putnam Hilary, 1990, *Realism with a Human Face*, Harvard University Press, Cambridge (Mass.).
- Putnam Hilary, 1992b, *Pragmatism. An Open Question*, Gius. Laterza & Figli Spa, Roma, tłum. polskie (B. Chwedeńczuk), *Pragmatyzm. Pytania otwarte*, Aletheia, Warszawa 1999.
- Putnam Hilary, 1994a, *Words and Life*, Harvard University Press, Cambridge (Mass.).
- Putnam Hilary, 1994b, „Sense, Nonsense, and the Senses. An Inquiry into the Powers of the Human Mind. (Dewey Lectures)”, „*The Journal of Philosophy*”, t. 91, nr 9, s. 445–517.
- Putnam Hilary, 1998, *Wiele twarzy realizmu i inne eseje*, tłum. A. Grobler, PWN, Warszawa.
- Szubka Tadeusz, 2001, *Antyrealizm semantyczny. Studium analityczne*, Redakcja Wydawnictw KUL, Lublin.
- Wieczorek Renata, 2005, *Antyrealizm. Wybrane odmiany i ich konsekwencje epistemologiczne*, Wydawnictwo UWFiS, Warszawa.
- Woleński Jan, 2000, „Realizm, antyrealizm i logika”, „*Przegląd Filozoficzny – Nowa Seria*” 2 (34), s. 17–27.

Woleński Jan, 2003, *Epistemologia*, tom III; *Prawda i realizm*, Aureus, Kraków.
Żegleń Urszula (red.), 2001, *Pragmatyzm i filozofia Hilarego Putnama*, Wydawnictwo UMK, Toruń.

Epistemological Consequences of Antirealism

Key Words: meaning, reference, truth, reality, theory construction

Antirealism has some epistemological consequences that are inconvenient to its supporters. The essay shows how antirealism tends to mold views on meaning, reference, truth and reality.